

Sygn. akt II K 263/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Zakopanem II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Leszek Łowczowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Tokarska - Pasternak

przy udziale prokuratora Wiesława Różyckiego

po rozpoznaniu w dniach: 10 grudnia 2014 r., 12 marca 2015 r., 8 maja 2015 r., 30 lipca 2015 r. i 21 października 2015 r. sprawy

I. B.

c. J. i L.

ur. (...) w Z.

oskarżonej o to, że:

w dniu 17 listopada 2013 r. w P., podstępnie wprowadziła w błąd Urzędnika Gminy P. w ten sposób, że złożyła podanie do Wójta Gminy P. o wydanie zezwolenia na wycięcie trzech drzew na działce (...) w obrębie P., na którym podała informację, że jest właścicielem nieruchomości na podanej działce, mając świadomość, iż pozostaje we współwłasności, tym samym wyłudzając poświadczenie nieprawdy uzyskała decyzję nr (...). (...).135.2013 na usunięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu

to jest o przestępstwo z art. 272 kk

I. na mocy art. 1 § 2 kk oraz art. 17 § 1 pkt 3 kpk umarza postępowanie karne przeciwko oskarżonej I. B. o czyn opisany w akcie oskarżenia, przy przyjęciu znikomej społecznej szkodliwości czynu,

II. na zasadzie art. 632 pkt 2 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej I. B. kwotę 648 (sześciuset czterdziestu ośmiu) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Przewodniczący

Sygn. akt II K 263/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 października 2015 roku

I. B. oskarżona została o to, że w dniu 17 listopada 2013 r. w P., podstępnie wprowadziła w błąd Urzędnika Gminy P. w ten sposób, że złożyła podanie do Wójta Gminy P. o wydanie zezwolenia na wycięcie trzech drzew na działce (...) w obrębie P., na którym podała informację, że jest właścicielem nieruchomości na podanej działce, mając świadomość, iż pozostaje we współwłasności, tym samym wyłudzając poświadczenie nieprawdy uzyskała decyzję nr (...). (...).135.2013 na usunięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu, to jest o przestępstwo z art. 272 kk.

Sąd ustalił stan faktyczny:

Oskarżona I. B. jest współwłaścicielką w $\frac{3}{4}$ udziału działki numer (...) w obrębie nr (...) w P. zabudowanej budynkiem mieszkalnym. Oskarżona wraz ze swoją rodziną opiekowała się przedmiotową działką od wielu lat, opłacała podatki związane z gruntami i nieruchomościami, użytkowała ziemię poprzez koszenie i wykonywanie innych prac polowych, wykonała także na swój koszt prace związane z zabezpieczeniem znajdującej się na działce studni.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej I. B. k. 17-18, 30-31, 63, 96,
- w całości zeznania świadków:
 - A. B. k. 84-85,
 - J. B. k. 95,
 - E. K. k. 85,
 - J. S. k. 85,
 - T. G. k. 90,
- nakazy płatnicze wraz z potwierdzeniami zapłaty podatku k. 19-21
- wypis z rejestru gruntów k. 22,

Na przedmiotowej działce obok granicy z sąsiadami rosły trzy drzewa typu jesion i modrzew. Drzewa te zagrażały bezpieczeństwu. Mieszkający w sąsiedztwie T. G. prosił oskarżoną o usunięcie tych drzew, ponieważ obawiał się m.in., że drzewa mogą być złamane np. podczas wichry i że stwarzają zagrożenie dla zdrowia ludzi przebywających w okolicy tych drzew. Oskarżona obawiała się też, że może zostać pociągnięta do odpowiedzialności finansowej za powstałe uszkodzenia sąsiednich budynków.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej I. B. k. 17-18, 30-31, 63, 96,
- w całości zeznania świadków:
 - A. B. k. 84-85,
 - J. B. k. 95,
 - E. K. k. 85,
 - J. S. k. 85,
 - T. G. k. 90,

W związku z powyższym I. B. udała się do Urzędu Gminy i złożyła podanie o wycinkę tych drzew. W podaniu świadomie podała się, za właścicielkę nieruchomości, pomimo, że jest tylko współwłaścicielem w udziale $\frac{3}{4}$. Na miejsce, gdzie rosły drzewa przyjechał urzędnik gminy i stwierdził, że te drzewa nadają się do wycinki - jako powód podał, że bezpośrednio zagrażają bezpieczeństwu. Za wycinkę drzew oskarżona poniosła koszty związane z opłaceniem robotnika.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej I. B. k. 17-18, 30-31, 63, 96,

- w całości zeznania świadków:

- A. B. k. 84-85,

- J. B. k. 95,

- E. K. k. 85,

- J. S. k. 85,

- T. G. k. 90,

- podanie do Wójta Gminy P. k. 7,

- wyrys z mapy ewidencyjnej k. 8,

- decyzja Wójta Gminy P. k. 9

W toku postępowania przygotowawczego oskarżona I. B. przyznała się do winy oraz złożyła wyjaśnienia, w których potwierdziła okoliczności zawarte w przedstawionym jej zarzucie. Wskazała, że figuruje ona na wypisie z rejestru gruntów, jako właściciel 3/4 udziału m.in. działki (...) i właśnie na podstawie tego zasugerowała się w podaniu w Urzędzie Gminy i wpisała siebie, jako właściciela. Oskarżona podała, że żałuje tego, co zrobiła, a w przyszłości na pewno nie popełni takiego czynu. Wniosła o warunkowe umorzenie postępowania na okres próby wynoszący 1 rok. (k. 17-18, 30-31)

Prokurator wniósł do Sądu wnioski o warunkowe umorzenie postępowania wobec I. B. na okres 1 roku próby, orzeczenie wobec niej obowiązku świadczenia pieniężnego w wysokości 200 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej oraz zasądzenie kosztów postępowania. (k. 32-33)

Na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia 2014 r. oskarżona sprzeciwiła się wnioskowi oświadczając, iż nie godzi się na warunkowe umorzenie postępowania, bowiem nie przyznaje się do zarzucanego jej czynu. (k. 47)

W toku rozprawy głównej oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Utrzymywała w nich, że wystąpiła z wnioskiem o ścięcie drzew do Gminy. Zmusiła ją do tego szalejąca wichura i prośba sąsiada. Oskarżona wskazała, że użytkuje przedmiotową działkę, dbała o porządek, kosiła i opłaca podatki od 19 lat, a jej mama użytkowała tę działkę (...) lat, w związku z tym czuje się właścicielem w pełni odpowiedzialnym za bezpieczeństwo. Jak wyjaśniła o usunięcie tych drzew prosił ją sąsiad T. G. zamieszkały w P.. Oskarżona wskazała, że czuje się właścicielką działki i dlatego podała w Urzędzie Gminy P., że jest właścicielką tej nieruchomości, wnosząc wniosek o zezwolenie na wycięcie tych drzew. Jak wskazała, wie, że w księdze wieczystej figuruje, jako właściciel w 3/4, a w pozostałej części nie wie, kto figuruje. Oskarżona podtrzymała odczytane wyjaśnienia z wyjątkiem tego, że zaprzeczyła wyłudzeniu. Jak podała nie czuje się winna. Odnośnie rozbieżności, co do tego, czy przyznała się do winy, czy nie, wyjaśniła, że przyznawała się na policji, bo nie rozumiała zarzutu natomiast teraz już rozumie i czuje się niewinna. (k. 63)

W toku rozprawy w dniu 21 października 2015 r. oskarżona na pytania obrońcy oświadczyła, że podpis na podaniu o zezwolenie na wycinkę drzew jest jej, jednak pani z poczty pomagała jej wypełniać to podanie. Wyjaśniła, że na pewno powiedziała pomagającej jej kobiecie, że jest współwłaścicielem w 3/4 części przedmiotowej działki. Wskazała, że nie miała wówczas okularów, podpisała podanie i nie przeczytała go przed złożeniem do Urzędu Gminy P.. (k. 96)

Oskarżona jest mężatką, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Jest emerytką. Miesięcznie osiąga dochód w kwocie ok. 1.345 złotych netto - dane osobowe (k. 14, 17, 30, 63). Oskarżona nie była uprzednio karana sędownie – karta karna (k.93). Jest zdrowa psychicznie (k. 67-68).

Ustalając przedstawiony wyżej stan faktyczny sprawy Sąd oparł się częściowo na wyjaśnieniach oskarżonej I. B., w całości na zeznaniach świadków A. B., J. B., E. K., J. S. i T. G., a nadto dowodach z dokumentów w postaci nakazów płatniczych wraz z potwierdzeniami zapłaty podatku oraz wypisu z rejestru gruntów, podania do Wójta Gminy P., wrysu mapy ewidencyjnej oraz decyzji Wójta Gminy P., opinii sądowo-psychiatrycznej, a także danych osobo-poznawczych i karcie karnej.

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie niniejszej okolicznością bezsporną jest fakt, że oskarżona w dniu 17 listopada 2013 r., złożyła podanie do Wójta Gminy P. o wydanie zezwolenia na wycięcie trzech drzew na działce (...) w obrębie P., na którym podała informację, że jest właścicielem nieruchomości na podanej działce. Bezspornym jest także, iż oskarżona składając przedmiotowe podanie miała świadomość, iż pozostaje we współwłasności w/w działki w $\frac{3}{4}$ części, co wynika z wyjaśnień I. B.. Nie ulega wątpliwości także, iż składając w/w podanie oskarżona uzyskała decyzję nr (...). (...).135.2013 na usunięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu. Powyższe okoliczności nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego w tym przede wszystkim z wyjaśnień oskarżonej, które w tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne.

W sprawie spornym jest natomiast czy oskarżona podstępnie wprowadziła w błąd Urzędnika Gminy P. podając się za właścicielką działki w P., a tym samym wyłudząc poświadczenie nieprawdy uzyskała decyzję nr (...). (...).135.2013 na usunięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej z postępowania przygotowawczego, w których przyznała się ona do popełnienia zarzucanego jej czynu, wyraziła żal i postanowienie poprawy na przyszłość. Oskarżona zgodnie z prawdą wskazała, iż jest współwłaścicielką w $\frac{3}{4}$ części działki (...) w P. zabudowanej budynkiem mieszkalnym, zajmowała się przedmiotową działką wraz ze swoimi dziećmi dokonując niezbędnych prac oraz opłacając podatki od nieruchomości. Powyższe wynika z zeznań świadków oraz z dokumentów w postaci nakazów płatniczych wraz z potwierdzeniami zapłaty podatku oraz wypisu z rejestru gruntów.

W pozostałym zakresie Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonej uznając, iż stanowią one przyjętą przez nią linię obrony. Oskarżona starając odzegnać się od winy wskazywała najpierw na okoliczność, iż nie poczuwa się ona do winy a w toku postępowania przygotowawczego przyznała się bowiem nie rozumiała stawianego jej zarzutu. Natomiast w uzupełniających wyjaśnieniach wskazała, na błąd kobiety pomagającej jej uzupełnić przedmiotowe podanie do Urzędu Gminy oraz fakt, że z uwagi na brak okularów nie przeczytała ona uzupełnionego podania przed jego złożeniem. Zdaniem Sądu wersja kreowana przez oskarżoną w toku rozprawy głównej, co istotne sprzeczna z jej pierwotnymi wyjaśnieniami z postępowania przygotowawczego była próbą uniknięcia odpowiedzialności za zarzucony jej czyn. Mając na uwadze zasady logiki i doświadczenia życiowego Sąd doszedł o przekonania, że wyjaśnienia oskarżonej złożone w toku postępowania przygotowawczego były wiarygodne, natomiast wyjaśnienia z rozprawy głównej w zakresie dotyczącej winy oskarżonej z zarzucony jej czyn nie polegają na prawdzie.

Rekonstruując stan faktyczny, Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. B., J. B., E. K., J. S. i T. G.. Zeznania ich były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały tworząc jedną całość. Świadkowie A. B. i J. B. są synami oskarżonej. Zgodnie zeznali, że od kilkunastu lat to ich rodzina zajmowała się działką (...) w P. i oni, jako rodzina czują się właścicielami przedmiotowego gruntu. Wskazali, że na działce rosły drzewa zagrażające bezpieczeństwu, o których wycięcie prosił kilkakrotnie sąsiad T. G.. Jak zeznali po uzyskaniu pozwolenia to oni wraz z wymienionym sąsiadem dokonali wycinki drzew. Zeznania tych świadków znajdują potwierdzenie w zeznaniach pozostałych wymienionych świadków.

T. G. zeznał, że na przedmiotowej działce rosły drzewa zagrażające bezpieczeństwu w związku z czym prosił oskarżoną o ich wycięcie, a ostatecznie po uzyskaniu pozwolenia pomagał przy pracach z tym związanych.

Świadek J. S. zeznał, że oskarżona wraz z rodziną zajmowała się nieruchomością położoną w P., na której rosły stare drzewa zagrażające bezpieczeństwu.

Analogiczne zeznania złożył świadek E. K., który jak dodatkowo zeznał zajmował się koszeniem nieruchomości na zlecenie I. B., którą uważał za właścicielkę gruntu.

Zeznania w/w świadków w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym, Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Świadkowie zeznawali odnośnie okoliczności, o których wiedze posiadali. W toku bezpośredniego przesłuchania, Sąd nie dopatrzył się przyczyn, dla których miałyby im wiary odmówić. Zeznania ich były zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Poza powyższym, stwierdzić należy, że wszystkie zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów są wiarygodne i nie były kwestionowane przez żadną ze stron, stąd też Sąd dał im wiarę w całości. Również wydana w sprawie opinia sądowo-psychiatryczna jest wiarygodna, fachowa i rzetelna, a wnioski biegłych lekarzy psychiatrów Sąd w pełni podziela i przyjmuje, jako własne.

Przedmiotem ochrony a art. 272 kk jest wiarygodność dokumentów. Ubocznym przedmiotem ochrony jest również ochrona prawidłowego funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości, instytucji państwowych i samorządowych, obrotu gospodarczego oraz mienia. Z treści art. 272 kk wynika, że za wskazane tam przestępstwo odpowiada jedynie ten, kto "wyłudza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu". Jak wskazuje się w doktrynie, w przestępstwie tym chodzi więc "o uzyskanie potwierdzenia prawdziwości okoliczności nieprawdziwej przez osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu w zakresie takiej okoliczności". Art. 272 k.k. wymaga, aby owo poświadczenie nieprawdy nastąpiło przez "wystawienie" dokumentu na skutek podstępnego wprowadzenia w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby, upoważnionej do wystawiania takich dokumentów. Przez wyłudzenie należy rozumieć otrzymanie dokumentu zawierającego poświadczenie nieprawdy przez wprowadzenie w błąd osoby funkcjonariusza publicznego lub innej osoby uprawnionej do wystawienia dokumentu. Z użytego określenia "wyłudza" wynika, iż osoba poświadczająca nieprawdę działa w dobrej wierze, tzn. jest przekonana, że poświadczają prawdę. Chodzi o tzw. fałsz pośredni, polegający na tym, że poświadczenie zawiera fałsz, jednakże wystawiający je nie ponosi winy w stwierdzeniu fałszu, gdyż sam padł ofiarą podstępu, zastosowanego przez osobę trzecią. Zachowanie sprawcy polega na podjęciu podstępnych zabiegów zmierzających do uzyskania dokumentu potwierdzającego nieprawdą, a korzystną dla sprawcy, okoliczność mającą znaczenie prawne. Co do pojęcia podstępu - wprowadzanie w błąd nie musi opierać się na wysublimowanych metodach, których wykrycie wymaga szczególnej uwagi i przezorności. Wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia poświadczenia polega na wytworzeniu u niej mylnego wyobrażenia o stanie rzeczy, do którego ma odnosić się poświadczenie. Sprawca może przy tym wprowadzać wystawcę dokumentu w błąd bezpośrednio przez dostarczenie fałszywych informacji lub dokumentów albo pośrednio, np. przy pomocy innych osób potwierdzających nieprawdziwe informacje. Nie muszą to jednak być działania szczególnie przebiegłe, których wykrycie wymaga ponadprzeciętnej uwagi i przezorności. Istotą przestępstwa wypełnia bowiem wprowadzenie w błąd osoby uprawnionej do wystawienia dokumentu, którym poświadczają w nim nieprawdę działając w dobrej wierze. Przedmiotowe przestępstwo ma charakter powszechny. Może być popełnione jedynie umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, o czym przesądza czasownik "wyłudza", trudno jest również wyobrazić sobie podstępne zabiegi bez zamiaru bezpośredniego.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż oskarżona I. B. swoim działaniem, podstępnie wprowadzając w błąd organ administracji wyłudziła poświadczenie nieprawdy. Miała ona bowiem świadomość, iż nie jest jedynym właścicielem przedmiotowej działki, a jak sama przyznała jedynie współwłaścicielem w 3/4 części. Pomimo powyższego w przedłożonym do Urzędu Gminy P. podaniu o zezwolenie na wycinkę nie wskazała ona pozostałych współwłaścicieli działki, pomimo wynikającego wprost z druku podania, takiego obowiązku. Tym samym oskarżona wskazała

organom administracji, iż jest ona jedyną właścicielką przedmiotowej nieruchomości. W przedmiotowym przypadku bezspornym jest, że podstępne zachowanie oskarżonej polegało na umyślnym wprowadzeniu wystawcy dokumentu (decyzji nr (...). (...).135.2013 na usunięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu) w błąd bezpośrednio przez dostarczenie fałszywych informacji. Wobec powyższego bezspornie stwierdzić należy, iż oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim. Niewątpliwie była ona świadoma swojego bezprawnego zachowania.

Zgodnie z art. 115§ 13 pkt 4 kk funkcjonariuszem publicznym jest m.in. osoba będąca pracownikiem administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba, że pełni wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych.

Wobec takiej ustawowej definicji, nie ulega wątpliwości, iż pracownicy Urzędu Gminy w P. są funkcjonariuszami publicznymi w rozumieniu kodeksowym. Co więcej Wójt Gminy P., będący także funkcjonariuszem publicznym, posiada kompetencje do wystawiania decyzji administracyjnych w przedmiocie pozwolenia na wycinkę drzew. Stąd też również i ta niezbędna przesłanka wynikająca z art. 272 kk została spełniona.

Przepis art. 115 § 14 zawiera definicję dokumentu w rozumieniu kodeksu karnego. Dokumentem jest przedmiot lub zapisany nośnik informacji. Konstytutywną cechą wszystkich dokumentów jest to, że z każdym z nich jest związane określone prawo albo ze względu na zawartą w nim treść stanowi on dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Nie ma znaczenia forma dokumentu (P.-F., Fałsz..., s. 193). Niewątpliwie jednak dokument ma charakter materialny, jest nim bowiem albo określony przedmiot, albo zapisany nośnik informacji. Nośnikami dokumentu mogą być na przykład papier, dyskietka, płyta CD lub DVD, taśma magnetofonowa lub magnetowidowa, płyta analogowa, klisza fotograficzna, fotografia. Nie ma znaczenia forma, w jakiej utrwalona została mająca znaczenie prawne treść (P.-F., Fałsz..., s. 193-194; O., Spór..., s. 29 i n.). Stwierdzenie, że z przedmiotem lub nośnikiem jest związane określone prawo, jest ogólne. W doktrynie słusznie zauważa się, że możliwe jest wskazanie wielu przedmiotów, z którymi jest związane określone prawo, które jednak nie mają charakteru dokumentów. Wydaje się, że chodzi tu tylko o takie przedmioty lub nośniki, które niosą ze sobą treść intelektualną, wiążącą się z określonym prawem. Dokumentami są także przedmioty lub nośniki, które ze względu na zawartą w nich treść stanowią dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Należy podkreślić, że dowód ten winien mieć charakter samoistny, to znaczy, że powinien sam stwierdzać odpowiednie prawo, stosunek prawny lub okoliczność mającą znaczenie prawne (por. postanowienie SN z dnia 7 września 2000 r., I KZP 25/00, Wokanda 2000, nr 11, poz. 23; Siwek, glosa..., s. 232 i n.). W zasadzie nie budzi wątpliwości sformułowanie, że dokument stanowi dowód prawa lub stosunku prawnego, choć należy zwrócić uwagę, że ma tu miejsce zbędne powtórzenie. W istocie bowiem określone prawa mają charakter stosunków prawnych. Co do stwierdzenia, że dokument stanowi dowód okoliczności mających znaczenie prawne, należy stwierdzić, że chodzi tu o okoliczności, które mają znaczenie prawne, a nie o takie, które potencjalnie mogą mieć takie znaczenie (por. Mik, K..., s. 151 i n.). Bez znaczenia jest, czy dokument ma charakter urzędowy, czy prywatny, czy jest pochodzenia polskiego, czy obcego, wreszcie czy został sporządzony w języku polskim, czy obcym (Wąsek (w:) Górniok i in., t. 1, s. 856).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż decyzja w przedmiocie pozwolenia na wycinkę drzew wydawana przez organ administracji publicznej jest dokumentem w ustawowym rozumieniu bowiem stanowi ona dowód przyznanego oskarżonej prawa do wycięcia drzew zagrażających bezpieczeństwu.

Przestępstwo stypizowane w art. 272 kk jest przestępstwem skutkowym. Skutkiem jest w tym przypadku wyłudzenie poświadczenia nieprawdy, czyli uzyskanie takiego dokumentu (Górniok (w:) Górniok i in., t. 2, s. 379; Marek, Komentarz, s. 584; por. też wyrok SA w Katowicach z dnia 17 lutego 2000 r., II AKa 1/00, Prok. i Pr.-wkł. 2000, nr 9, poz. 19).

Jak już wskazano, oskarżona I. B. swoim podstępnym działaniem osiągnęła skutek w postaci uzyskania decyzji nr (...). (...).135.2013 na usunięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu.

W tej sytuacji z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że oskarżona działając z zamiarem bezpośrednim w dniu 17 listopada 2013 r. w P., podstępnie wprowadziła w błąd Urzędnika Gminy P. w

ten sposób, że złożyła podanie do Wójta Gminy P. o wydanie zezwolenia na wycięcie trzech drzew na działce (...) w obrębie P., na którym podała informację, że jest właścicielem nieruchomości na podanej działce, mając świadomość, iż pozostaje we współwłasności, tym samym wyłudając poświadczenie nieprawdy uzyskała decyzję nr (...). (...).135.2013 na usunięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu, czym zrealizowała znamiona czynu zabronionego z art. 272 kk. Jednakże zgodnie z art. 1 § 2 kk nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Chodzi tu o czyn zabroniony wypełniający warunki formalnej definicji przestępstwa, którego bezprawność albo wina jego sprawcy nie zostały wyłączone.

Znikoma szkodliwość społeczna czynu, powoduje wprawdzie, że czyn nie stanowi przestępstwa (art. 1 § 2 kk), jednak ustawodawca uznaje, że z uwagi na popełnienie czynu zabronionego z wypełnieniem wszystkich jego znamion sprawca nie może być uniewinniony, choćby nikłą szkodliwość ustalono dopiero w toku przewodu sądowego.

O znikomości społecznej szkodliwości czynu zabronionego może przesądzić jedynie kompleksowa ocena zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych przesłanek wartościowania takiego czynu, które łącznie - a nie każda z nich z osobna - wykazywać muszą subminimalny ładunek tej szkodliwości (wyr. SN z 3 II 1997 r.). W każdym razie oceny tej nie można sprowadzać do ogólników, ale wskazać należy konkretne jej kryteria, ze szczególnym uwzględnieniem szkody poniesionej przez ofiarę (wyr. SA w Krakowie z 20 VI 2000 r., II Aka 99/00).

O znikomej społecznej szkodliwości czynu można mówić wtedy, gdy rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej czynem, a także sposób działania sprawcy są na tyle nikłe, że w tym przypadku nie można mówić o przestępczości czynu. Nadto dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu nie są obojętne elementy o charakterze podmiotowym, takie jak rodzaj i stopień zawinienia, motyw działania, względnie pobudka, które legły u podstaw zachowania się sprawcy.

Nie wpływają na stopień społecznej szkodliwości czynu okoliczności, które związane są z osobą sprawcy. W szczególności nie wpływa na tę ocenę poprzednia karalność sprawcy, dobra lub zła opinia o nim. Brak przestępstwa, o którym mowa w art. 1 § 2 kk, zachodzi z powodu znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu, a nie z powodu braku niebezpieczeństwa po stronie sprawcy, bowiem to czyn ma nie być karygodny.

Mając na uwadze treść powyższych rozważań i ich kontekst na gruncie niniejszej sprawy, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej trzeba podnieść, że oskarżona dopuszczając się przedmiotowego czynu miała na celu usunięcie drzew na posesji, której jest współwłaścicielką, a które to drzewa zagrażały bezpieczeństwu osób i budynków znajdujących się nie tylko na działce nr, 616 ale także działkach sąsiednich. Wskazać ponadto należy, iż oskarżona chcąc wyciąć drzewa działała na prośbę właściciela posesji sąsiedniej, który także obawiał się o własne bezpieczeństwo. Jak wynika z zeznań świadków przedmiotowe drzewa z uwagi na swój spróchniały stan, stwarzały realne zagrożenie. Powyższe okoliczności świadczą o tym, iż rozmiar wyrządzonej przez oskarżoną szkody był niewielki. Nie uzasadnia to oczywiście faktu, że oskarżona poświadczyła nieprawdę składając podanie do Wójta Gminy P., w którym wskazała siebie, jako właścicielkę gruntu, będąc jedynie współwłaścicielką, jednak pozwala na przyjęcie, iż, stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżoną był znikomy.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu, mając na uwadze wyżej przedstawione rozważania, w oparciu o całokształt materiału dowodowego, stwierdzić należy, że jakkolwiek formalnie oskarżona dopuściła się czynu polegającego na tym, że w dniu 17 listopada 2013 r. w P., podstępnie wprowadziła w błąd Urzędnika Gminy P. w ten sposób, że złożyła podanie do Wójta Gminy P. o wydanie zezwolenia na wycięcie trzech drzew na działce (...) w obrębie P., na którym podała informację, że jest właścicielem nieruchomości na podanej działce, mając świadomość, iż pozostaje we współwłasności, tym samym wyłudając poświadczenie nieprawdy uzyskała decyzję nr (...). (...).135.2013 na usunięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu, to jednak zachodzi przesłanka, o jakiej stanowi art. 1 § 2 k.k.

Zatem przyjęć należy, że przedmiotowy czyn zabroniony ma znikomą społeczną szkodliwość i nie stanowi przestępstwa. W związku z powyższym na mocy art. 1 § 2 kk oraz art. 17 § 1 pkt 3 kpk umorzono postępowanie karne przeciwko oskarżonej I. B. o czyn opisany w akcie oskarżenia.

Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej I. B. kwotę 648 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji.

Przewodniczący